

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Listopada. — Rok 1832.
Sobota.

N^o 317.

Jutro, S. Katarzyna.

Matka i dwie Córki, bezimiennie przestały ze wsi 3 dukaty w złocie, na opał dla biednych rodzin w Warszawie; te pieniądze złożone zostały w Redakeji Kurjera. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: nowe zł. 19 i gr. 14; Assygnaty Ross: 100 rub: zł. 182; Listy zastawne od 86 i pół do 87; Obliga: udz: 330. — *Uwiedomienie ozaktadzie pensji dla młodzieńców.* Będąc w tutejszych Instytutach od lat 15 Nauczycielem języka Francuzkiego i utrzymując dawniej przez lat kilka Pensjonarzy, zostałem teraz na nowo przez Komisją Rządową Spraw Wew: D. i O. P. upoważnionym do założenia Pensji dla młodzieży płci męskiej. Mam przeto honor uwiedomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż takową pensją, w której wszelkie języki i nauki stosownie do istniejących urzędzeń dawane będą, niezwłocznie otworzyć zamyslałem, w domu własnym przy ulicy *Chłodnej* pod Nr 926 Lit: A. gdzie zgłoszenia się osób, które mnie swem zaufaniem zaszczyć raczą, oczekiwać będę we Wtorki, Środy i Piątki po południu, dla wzajemnego ułożenia się o warunki, pod jakimi Pensjonarze przyjmowani będą. *Augustyn Bernard.* — Z powodu wydarzonego natłoku w moim Kantorze w dniu ciągnięcia 4tej klasy, mam honor upraszać szanownych interessantów, iżby po wymianie swych losów do *Piątej* klasy, której ciągnięcie d. 3 Grudnia rozpocznie się, wcześniej zgłosić się raocyli, a to dla zapobieżenia omyłkom przy natłoku przed samem ciągnięciem łatwo wydarzyć się mogącym, oraz pędzszego ekspedjowania. *Losów kupnych do 5tej klasy całkowitych i ćwierciowych w moim Kantorze nabyć można. A. Werthejm.* —

Ulubiony *Mazur* grywany w Teatrze Rozmaitości, skomponowany na Pjanoforte przez F. C., wyszedł w składzie muzyki Jg: *Klukowskięgo*; cena zł. 1. — Matka pozbawiona sposobu wyżywienia 5rga *Dziątek*, prawie ostatnią złotówkę postawiła w kantorze *Felixa Aierzakowskięgo* na Nra 3, 33 80, które w ostatniem ciągnięciu wygrały jej Terno. W tymże kantorze Losów kupnych do 5 klasy 40 Loterji dostać można aż do chwili ciągnięcia w dniu 3 Grudnia rozpocząć się mającego. — Nowy Gubernator Galicji Arcy-Xc: *Ferdynand*, d. 18 b. m. odbył świetny wjazd do *Lwowa*; ulice napełnione były Ludem, witały Go, Duchowieństwo, Wojsko i wszelkie Władze. Wieczorem całe miasto oświecono a w Teatrze Publiczności radośnie powitała Arcy-Xc:ia. — Dnia 13 b. m. po północy aż do rana we *Lwowie* widziano na Niebie bardzo ciekawy *Meteor*, widać było niezliczone mnóstwo gwiazd spadających, niektóre były z ogonami; to zjawisko tak rozjaśniło horyzont, że ludzie pobudzili się ze snu. — Konsulem *Austrjackim* w *Gdańsku* mianowany nie *Riiter*, lecz Kawaler *Henneberg* który był dawniej w *Warszawie*. — Rektorem Seminarjum Grecko-Katolic: we *Lwowie*, mianowany Kanonik *Szczepan Teliowski*.

Dnia 13 b. m. w *Bruzelli* rozpoczął się sejm Królestwa Belgickiego; Króla przybywającego powitano okrzykami, pozdrowił on zgromadzenie i miał mowę z tronu, w której oświadczył, że Belgja uznana została przez Mocarstwa Europy, a zaślubienie się z Królowną Francuzką, potwierdziło związku przyjaźni z wielu dworami. Następnie Król mówił, że Mocarstwa

przekonawszy się, iż gdyby odwlekano dłużej środki zmuszające, Belgja byłaby przymuszona uczynić sobie sprawiedliwość, przeto Mocarstwa niechętnie dopuścić aby się wznieciła wojna powszechna. Anglja i Francja zawarły w tej mierze układ, ich floty już wstrzymują handel Holandji, a gdy to nie będzie skutecznem, za 2 dni armja Francuzka wkroczy do Belgji, co iednak nienaruszy powszechnego pokoju. Dalej Król mówił o urządzeniach królewskich, o mających się podać projektach, o niektórych zmianach w sądownictwie, o budżecie skarbowym, podatki muszą być powiększone; nakoniec rzekł: „Jeśliby wykonanie traktatu zawartego między Mocarstwami, miało być przeszkodą naszej pięknej młodej armji w okazaniu mężstwa, tejsze armji poświęcenie się jest rękomią dla mnie, że wczasie następnych wypadków, nadwergężenie naszego kraju, niendienie nieprzyjacielom naszym bezkarnie. Wojskowi będą hojnie nagrodzeni, o czem podany zostanie projekt sejmowi. Podane oraz będą projekta o dalszem prowadzeniu nauk. Związki handlowe są w dobrym stanie i jeszcze polepszone być mogą. Zbliżamy się do wielkich wydarzeń; oswobodzenie kraju w interesie publicznym zaufanie, ale zżalem wspomnienie, że ieszcze niecała Belgja jest przez Europę uznana. Wiśniśmy wdzięczność ludom które sprzyjały naszej sprawie. Jestem przekonany, że między najwyższemi władzami zupełne będzie panować porozumienie, a Ojczyzna ustali swą potęgę przez zgody wszystkich swych Dzieci.“ Król w czasie mowy miał nakrytą głowę, po ukończeniu powstał, zdjął kapelus, znowu nakrył głowę i oddalił się przy towarzyszeniu okrzyków. Dnia 15 na obradzie Sejmu znajdowało się 70 Deputowanych, jeden z nich oświadczył, iż poda projekt aby Jbza ogłosila swe zupełne nieukontentowanie; ięśliby użyto

środku, przez któreby armja Belgicka mogła się znieśliwić, a kraj poddać obcemu wpływowi, lecz ten wniosek większością 4 głosów został odrzucony. — Królowa Belgicka niezawodnie znajduje się przy nadziei. — Gazety Angielskie zapewniają, że siła zbrojna *Don Pedra* składała się do d. 3 b. m. z 16,300 piechoty, 244 jazdy i 1460 ludzi należących do marynarki; zaś wojsko *Don Michuła* składać się miało z 25,000 ludzi, licząc w to piechotę, jazdę i marynarkę. — Z powodu zatrzymania Xżnej *Herry* powstały niesnaski w gabinecie Francuzkim. — Członkowie ciała dyplomatycznego w *Londonie* są tak zatrudnieni interesami ważnemi, iż nieznajdują się w żadnych towarzystwach. — W *Paryżu* odbywają się ciągle narady nie tylko w Ministerjum spraw zagranic; ale i w radzie Ministrów i u Posłów wielkich Mocarstw, spodziewać się należy, że wkrótce ogłoszone będą w tej stolicy ważne wiadomości, dotąd wiele znakomych osób mniema że pokój będzie utrzymany. — Z *Szerburga* wypłynęło kilka okrętów transportowych za flotą Francuzką, wioząc dla niej różne zapasy żywności, wielorozmaitej broni, amunicji, etc. — Z *Portugalji* donoszą, że *Don Michal* z 2ma swemi siostrami przybył w okolice *Oporto*; wojsko jego cofnięto, gdyż wielu żołnierzy przechodziło na stronę *Don Pedra*. Codziennie posiłki przybywają dla *Don Pedra*, Anglicy będący w jego wojsku składają już 3 bataljony. Słychać że Anglicy zajęli zamek *Sgo Juljusza*. — Z lazaretów *Antwerpii* wywożą wszystkich chorych. W temże mieście stoi 90 granatników wymierzonych na cytadelę, bomby i granaty do nich, znajdują się wznaczej liczbie. — D. 15 b. m. ięszcze wojsko Francuzkie nie wkroczyło Belgji. — W *Paryżu* d. 13 b. m. bardzo ogłoszono o zmianie Ministrów,

gdyż terazniejsi nie mogą się z sobą zgodzić. — PoSTEM Francuzkim do *Stambułu* ma być mianowany Wice-Admirał *Baron Rossyn*. — Marszałek *Zerar* przybył niespodzianie do *Bruxelli* i natychmiast naradzał się z Królem *Belgiem*, natętrz wrócił do swego wojska. — Utworzono z wojska Francuzkiego dywizją zwaną odwodową, ma stać nad *Moza* i zostać pod dowództwem Jenerała *Pelet*. — Królowa *Hiszpańska* zniosła jeden z podatków, a jeszcze kilka zmieść zamierza. — Część floty połączonej Angielsko-Francuzkiej zbliża się ku brzegom *Holandji*. — Wojsko Papieżkie d. 2 b. m. weszło do *Bononji*, lecz Austriacy jeszcze nie opuścili tego miasta. Jenerał *Hrabawski* dowodzący wojskiem Austriackiem, wyieźdzał z swym sztabem na spotkanie wojska Papieżkiego. — Donoszą z *Paryża*, że Włoch który wydał *Xiężnę Berry*, dostał za to 500,000 franków. *Xiężna* gdy ją ujęto, rzekła do Pułkownika *Rendre*, „Mości Panie, cieszy mnie że nikczemnik którego opsyptałem dobrodziejstwami i który mnie zdradził, nie jest Francuzem, gdyż zapewnić mogę że mam serce Francuzkie.“ Uważano że Kommissarz Policji który był głównym aientem do uwiezienia tej *Xiężny* i pilnował ją w zamku w *Nant*, miał przed kilkunastu laty służbę w Teatrze wielkiej *Opery* gdy pozbawiono życia jej małżonka *Xięcia Berry*. — Król *Holenderski* odbiera ciągle dowody stałego przywiązania swego narodu, tamedzna wielka kompanja handlowa ofiarowała w czasie wyniknąć mogącej wojny, kilka milionów zł. holenderskich. — W *Bruxelli* odebrano wiadomość, że flotta *Holenderska* została kilku nowymi okrętami wojennymi powiększona. — *Xięże Oranji* niektórym pułkom *Holenderskim* powiększył rację żywności. — *Nickłorzy* doświadczeni marynarze Angielscy przepowiadają że terazniejsza przykra pora ro-

ku tak przeszkodzi blokadzie portów *Holenderskich*, iż połączona flotta Francuzko-Angielska ze stratą wrócić musi. — Z powodu choroby *Króla Bawarskiego*, wyjazd młodego *Króla Grecji* do tego nowej ojezyzny, został na czas krótki wstrzymany.

— *Sławny* śpiewak *Molawski*, udał się raz udnego wokolice *Paryża* do wioski, i tam cały dzień używał świeżego powietrza, a że rana rano miał się znajdować na probie, przeto wracał do miasta około godziny Tej wieczorem; lecz chcąc sobie skrócić drogę szedł manowcami i zbłądził, spostrzegł to dopiero około godziny 11 w nocy, znalazłszy się wpośród rozległego pola, bez przewodnika, niewiedząc sam gdzie się znajduje, pozostał mu tylko jeden sposób, wezwać gościnności u drzwi małego domku wiejskiego, który szczęściem niedaleko spostrzegł; deszcz ulewny zmusił go do tego, nadaremnie po kilka razy pukał, nareszcie wyjrzał oknem jakiś człowiek wszakmycy, lecz poimno usilnych prośb, niechiał drzwi dla nieznanego o tak późnej porze otworzyć, choć mu zapęczał że jest uczciwym człowiekiem, nakoniec przemokły, stojąc ciągle na deszczu zapytał nieznającego, czy by wasz *WPań* w Teatrze? a iakże odpowiedział; musisz więc znać śpiewaka *Molawski*? oh! to wielki talent! on to sam prosi cię o gościnności próżne wybiegi; iakiegoż chcesz dowodu; zawołał Artysta? oto zaśpiewaj mi *WPań* scenę z *Donjuana* *Mozarta*, ależ iakże mogę śpiewać na takim deszczu? nie niepomóż śpiewaj *WPań* gdyż inaczej cię nie wpuścę, i za wziętą go poczytam! w takim przypadku Artysta rad nie rad musiał śpiewać arją *brawar* z towarzyszeniem grzmotów i piorunów. *Gospodarz* przekonany i zachwycony, przyjął natychmiast swego gościa, i za wielki sobie honor pociągał że go może mieć w swoim domu i zjedzą

nim kolacją. Artysta lękając się chrypki, prosił aby mu pozwolił iakiej sukni do przewleczenia, gdyż przemokł do nitki a jutro ma śpiewać przed licznem zgromadzeniem w Paryżu; na nieszczęście nie jestem tu zamieszkały odpowie Gospodarz, kiedy niekiedy tylko doieżdżam za kupnem drzewa i wracam do Paryża, dziś tu także przypadkiem nocuję; no, to może tu jest iaki domownik zapytał Artysta? nie ma tylko stara służąca, a więc ona niech mi pożyczycy swojej spódniczki i kaftanika. Z chęcią odpowiedziała *Marjanna* i natychmiast przyniosła cały swój strój świąteczny, *Molnari* przywdział go co prędzej przy komi nie aby się niezaziębił, i tak sławny Artysta w spódnicy, czepcu wysokim i wielkiej chustce na szyi przechodził się poważnym i wspaniałym krokiem jak bohater Rzymski, sygnąc rękawki i popijał wino po kolacji, które mu dodało większej energii i czucia w recytatywach. Amator zachwycony, umiając wiele rzeczy na pamięć, czasem mu wturawał. Tak uraczywszy się wspólnie do późnej nocy, udali się na spoczynek, lecz w jedno łóżko, i utrudzeni niebawem zasnęli. Nazajutrz *Molnari* uszczęśliwiony że tak wesołego znalazł gospodarza, chciał go pożegnać, ale ten niedozwolił aby półtrzeci mili piechotą odbywał, i ofiarował mu obok siebie miejsce na swym wozie po sprzedaniu drzewa i w taki sposób odwiedził Artystę aż do rogatek, gdzie nastąpiły czułe pożegnania i zapewnienia przyjaźni zobopólne.

Intendent Generalny Łazienek Królewskich podaje do publicznej wiadomości, iż w domu przy ulicy Alea pod Nr 1715 odbędzie się na dniu 28 Listopada o godzinie 10 z rana plus Licytacja na iednoroczne wydzierżawienie poczynając od 1 Stycznia 1833 dwóch Domków przy ulicy Górnej pod Nr 2086 po Cegielni Królewskiej w Łazienkach pozostałych, warunki każdego czasu przejrzane być mogą.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Smoczyński Józ: Ob: z Gówy, Monticelli Gierani Ob: z Petersburga, Budziszewski Sta: Ob: z Gostkowa, Cleszkowski Jgn: Ob: z Seroćzna, Biernacki Urzędnik 6 klas: z Kamieńca Podoł, Wende Mechanik z Białostoc; Przytuski Jęd: Ob: z Szawajków, Wałewski Mar: Ob: z Głlnna, Łaszczyński Jgn: Ob: z Swidna, Starzyński Sobe: Ob: z Mrowna, Lisowski Mar: Ob: z Szadajdy, Nossarzewski Jgn: Ob: z Kowali, Niemierowski Fran: Ob: z Dreglina, Lasocki Edward Ob: z Zakowa.

DONIESIENIA.

KONFITURY KIIOWSKIE nadeszły do Sklepu pod Nr 350 na Krakowskim Przedmieściu, sprzedają się w różnych gatunkach za cenę umiarkowaną.

PANTALJON mahoniowy, nowy, z mechaniczną Wiedeńską, o 6ciu oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 18 na 1m piętrze.

Są do sprzedania PIAWKI na Zabiej ulicy w domu Dorantowicza pod Nr 950, informacja w Magazynie Stroiów na przeciwko krat.

W Budowie nowego Teatru jest do zbycia stara GEGŁA i GRUZ w znacznej partji, ktoby chciał iednej lub drugiego nabyć, zechce się zgłosić do dozoru przy teje Budowie za strony Antrepryzyt stanowionego.

Potrzeba jest na Prowinę do znakomitych Obywatelskich domów, 2ch GUWERN: ROW doskonałe język francuzki i niemiecki lub przynajmniej francuzki posiadających, którzy stosownie do swojej kwalifikacji wynagrodzeni, i jako przyjaciele domowuważani będą. Również żądany jest GUWERNER uzdatniony w naukach szkolnych tak, iżby Uczniów do Klasy 6 mógł uosobić. Życzący sobie bliższą powzięć informację, adresa swoje do Alojzego Stankiewicza Kapitana b. Wojsk Polskich przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu W. Ryxa Nr 385 mieszkaiącego, nadesłać raczą.

DONIESIENIE z BIORA ZLECEN, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Zgubioną została SPRZĄCZKA Orderowa, Kto takąwa znalazł lub kupił od znalazcy, raczy oddać za nagrodą przyzwoitą do Bióra Zlecen.

Dzisiaj rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 2.
TEATR NARODOWY. Jutro *Niema z Particy*.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Florok. Trzy Narzeczona*.